

DRWECA

Z DODATKAMI: „OPIEKUN MŁODZIEŻY“, „NASZ PRZYJACIEL“ i „ROLNIK“

„Drweca“ wychodzi 3 razy tygodniowo we wtorek, czwartek i sobotę rano. —
Przedpłata wynosi dla abonentów miesięcznie z doręczeniem 1,50 zł.
Kwartałnie wynosi z doręczeniem 4,50 zł.
Przyjmuje się ogłoszenia do wszystkich gazet.



Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-linowej 15 gr,
na stronie 3-linowej 50 gr, na 1 stronie 60 gr. — Ogłoszenia drobne: Napisowe
słowo (tłusto) 30 gr każde dalsze słowo 15 gr. Ogłoszenia zagran. 100% więcej.
Numer telefonu: Nowemiasto 8.

Druk i wydawnictwo „Drweca“ Sp. z o. p. w Nowemiacie.

Adres telegr.: „Drweca“ Nowemiasto-Pomorze.

Rok XI

Nowemiasto-Pomorze, Czwartek, dnia 16 lipca 1931

Nr. 81

Tak już nawet piszą pisma, popierające
sanację.

Bacście, by przekleństwo narodu nie zawisło nad waszemi głowami!

Wychodzi w Polsce pismo „Polak-Patriota“, wydawane przez konserwatystów, a przeznaczone dla mas ludowych. Wiadomo, iż konserwatyści popierają sanację. Warto przeto przytoczyć, co w tym piśmie napisano w rocznicę 5-letnich rządów sanacyjnych. W „Polaku-Patriocie“ czytamy:

„Ot i minęło od wypadków majowych długich 5 lat, pełnych oczekiwania i niepewności.

Gromka zapowiedź radykalnych zmian, zapowiedź nowego porządku i ładu, którego początkiem był rechał maszyn i spokojna, a zrównoważona rozmowa dział między sobą, pozostała li tylko zapowiedzią. Przelana krew na bruku warszawskim, krew polskich żołnierzy, spłynęła bezowocnie.

Przyszli owi ludzie, ujęli władzę w swe ręce i wszystko stanęło na martwym punkcie, by za chwilę wstrząsnęły posiadani Ojczyzny naszej nowe wypadki, brzemiennie w smutne następstwa.

Złe było w Polsce przed majem, ale któż powie, że obecnie jest lepiej? Chyba, już nieliczni dziś zwolennicy rewolucji majowej, tak nieliczni, jak ongi entuzjaści dla rządów witosowych i jego „cnych“ towarzyszy.

Miejmy odwagę spojrzeć na siebie. Spójrzmy na drogę, jakąśmy w ciągu tych lat pięciu przebyli, a zobaczymy, że droga ta prowadzi w dół, ot, w przepaść poprostu.

O jakich długich rachunek sumienia! O jaką wielką odpowiedzialność przed Bogiem, Ojczyzną, Narodem i przyszłością!

Sanacja moralna nie umoralniła nikogo, owszem, wprost przeciwnie, moralność od góry aż do samego dołu nrza się w cuchnącem błocie, siejąc wokół zastraszające spustoszenia.

Rządy silnej i zdecydowanej dłoni okazały się rządami zepsutego i rozkapryśzonego dziecka.

Ideologia rządzącego obozu buja gdzieś w obłokach. Społeczeństwo ogarnia coraz większa nędma. Hula bezprawie, jak hulało.

Ja piszę tylko tyle, resztę dopowiedzcie sobie panowie sanatorzy sami. Piszę prawdę, ale nie plwam na was, jak inni wasi przeciwnicy, ci z prawa i ci z lewa, którzy rwą się do władzy, chcąc corychlej zająć wasze miejsca! Ja prawdę piszę, ale nie mieszaam was z błotem! A wy, jeżeli macie sumienie, jeżeli macie serce, kim jesteście i coście uczynili, sami na to pytanie zdołacie sobie odpowiedzieć! Nie wspominajcie tylko o prawdziu!!! Bo czy wcześniej, czy później stanie ona przed nami w całej swej nagości i zapewne rumienić się będziecie i za śmiertelne grzechy swe żałować, ale wtedy będzie zapóźno. Bacście przytem, by przekleństwo Narodu nie zawisło nad waszemi głowami i aby znów krew nie potrzebowała zmywać win waszych!!

Polska potrzebuje, szczególnie teraz, rządów mądrych, władzy sprawiedliwej, nie zaś partyjnych sfór i stronniczych klik!

Polska potrzebuje ludzi prawych, obywateli bez skazy, brzydzących się wszelakiem złem i podłością. Polsce potrzeba spokoju, nie zaś waśni i kłótni, potrzeba Jej miłości synowskiej, zbożnej pracy, jedności w narodzie!

Tylko wojsk naszych powstydzic się nie możemy. Reszta to bałagan.

Minęło pięć lat. Nowi ludzie przestali być nowymi. Znów wszystko utknęło na martwym punkcie. Straszliwie smutny bilans!

Coraz bliżej słyszę donośny głos, wzywający r-a-t-u-n-k-u!!!

Nowy lot dokoła świata w 4 etapach.

Le Bourget. Lotnicy Doret i Le Brix odlecieli stąd do Tokio w zamiarze pobicia rekordu światowego na długości lotu i dokonania lotu dokoła świata w czterech etapach.

Przed jesienną sesją Sejmu.

Warszawa. W kołach sanacyjnych odbyło się ostatnio szereg narad, które miały doprowadzić do sprecyzowania programu oszczędności finansowych, z jakim rząd wystąpi na jesienną sesję sejmu. Sesja ta ma być zwołana w połowie września, a zadaniem jej będzie uchwalenie szeregu ustaw, mających na celu zmniejszenie wydatków państwowych, a zwiększenie dochodów.

Przewidziane jest wniesienie następujących projektów ustaw:

1. Ustawa o nowej organizacji administracji państwowej, przewidująca znaczne zmniejszenie liczby województw przez połączenie dotychczasowych województw w większe jednostki terytorjalne.

2. Nowa ustawa samorządowa, przewidująca zmniejszenie ciężarów administracyjnych w drodze tworzenia gmin zbiorowych.

3. Ustawa o całkowitej reorganizacji szkolnictwa, przewidująca wprowadzenie trzyklasowej szkoły powszechnej, na miejsce obecnej siedmioklasowej szkoły.

4. Reorganizacja sądownictwa. Skasowanie szeregu sądów apelacyjnych, okręgowych i grodzkich, przez łączenie ich w większe jednostki.

5. Podniesienie podatku dochodowego ze znaczną progresją w miarę wzrastania dochodu.

Rozszerzenie podatku gruntowego.

Wszystkie projekty odnośnych ustaw są podobno już przygotowane.

Naprężona sytuacja w Niemczech.

Paryż, 14. 7. W Niemczech obiegająca wiadomość, że po otrzymaniu odmownej odpowiedzi od banków amerykańskich, rząd berliński, który zebrał się na naradę, postanowił zadośćuczynić żądaniom Francji i udzielić wymaganych przez nią gwarancji. Pewne depesze z Berlina zapowiadają nawet na dziś przyjazd kanclerza Brüninga i ministra Curtiusa. Ponieważ ma przybyć również do Paryża z Londynu angielski minister spraw zagranicznych Henderson, odbyłaby się tu jutro ważna konferencja przedstawicieli Francji, Anglii i Niemiec, na której mogłyby być powzięte bardzo doniosłe decyzje.

Berlin, 14. 7. Biuro Wolffa komunikuje, że Darmstaedter National Bank zmuszony był w poniedziałek wstrzymać wypłaty. Rząd Rzeszy upoważnił bank ten do nast. orzeczenia: „Rząd Rzeszy postara się na zasadzie dekretu prezydenta w drodze pełnomocnictw o objęcie pełnych gwarancji dla wszelkich lokat tego banku”. Z uwagi na znaczenie wstrzymania wypłat przez ten bank, zalecono giełdom wstrzymanie obrotu akcjami i dewizami 13 i 14 bm.

Biuro Conti informuje, iż rozporządzenie pruskiego ministra handlu zarządziła zamknięcie giełdy 13 i 14 bm. Należy przypuszczać, iż podobne zarządzenia wydane zostaną również i w innych krajach związkowych.

Berlin, 13. 7. Prasa ogłasza sprawozdanie min. finansów Rzeszy, z którego wynika, że w ciągu maja rb. wpływy banku wynosiły 608,2 milj. marek, wydatki 729,7 milj., przez co powstał deficyt 121,5 milj. mk.

Uwzględniwszy zeszloroczny niedobór i nadwyżkę z kwietnia rb., ogólny deficyt budżetowy Rzeszy wyraża sumę 1,8 miljarda, ogólny stan zadłużenia wyraża się z końcem maja rb. 1,86 miljarda marek.

Londyn, 13. 7. Na giełdzie panowała konsternacja, wywołana sensacyjną wiadomością, która nadeszła z Niemiec, o kryzysie finansowym oraz o nagłym spadku marki z 22,53 na 31. Straty Anglii w związku z bankrutstwem Darmstaedter National Banku obliczają na tutejszej giełdzie na 8 miljonów funtów szterlingów.

Berlin, 13. 7. Prezes banku Rzeszy dr. Luther odleciał dziś samolotem do Bazylei celem wzięcia udziału w naradach Banku Wypłat Międzynarodowych.

Rok 1932 zadecyduje o wojnie lub pokoju.

Podczas pobytu amerykańskiego sekretarza stanu Stimsona w Rzymie Mussolini w czasie przyjęcia dziennikarzy amerykańskich oświadczył m. in., co następuje:

„Amerykański sekretarz stanu Stimson powiedział m. in., że w roku 1932 dojdzie w Europie do rozstrzygnięcia między wojną i pokojem, a to odpowiednio do wyników akcji rozbrojeniowej.

Ja osobiście sądę, że niebezpieczeństwa zbroiszewizmowania Europy w razie niepowodzenia konferencji rozbrojeniowej nie należy lekceważyć”.

Jak wygląda „pokojowe“ usposobienie świata?

W Brukseli odbyło się uroczyste otwarcie dorocznego międzynarodowego kongresu pokoju.

Zdaniem dzienników, wszystko zależy obecnie od ustosunkowania się tego banku. Za podstawę uchwalenia kredytu służyć ma dekret prezydenta Rzeszy w sprawie objęcia przez rząd Rzeszy gwarancji dla Darmstaedter und Nationalbanku. Równocześnie z wydaniem tego dekretu rząd Rzeszy ogłosił odezwę do narodu niemieckiego, która stwierdza, że ostatnie tygodnie, podczas których toczyła się walka o plan Hoovera, przyniosły niezmierne szkody dla gospodarki niemieckiej i że, mimo wszelkich starań jedna z największych niemieckich instytucji bankowych Darmstaedter und National-Bank zawiesiła wypłaty. Celem uratowania majątku setek tysięcy klientów bankowych, a tem samem uratowania ich przedsiębiorstw, Rzesza gwarantuje ewentualne straty, które mogą nastąpić. Obecnie chodzi o to, aby naród niemiecki w tej ciężkiej sytuacji zachował spokojne nerwy i nie zwiększał trudności przez brak zaufania do siebie samego.

W Niemczech wrą walki między hitlerowcami i komunistami.

W miejscowości Zelle 13 bm. około 200 komunistów napadło na samochód stahlhelmowców i hitlerowców, obrzucając tych ostatnich kamieniami. Jeden z przywódców hitlerowców, b. generał von Henning, został ciężko ranny. Poza tem odniosły ciężkie rany cztery osoby i lekkie rany osiem osób.

W Magdeburgu doszło również do starcia z komunistami. Jeden z oficerów Reichswehry, który brał udział w zebraniu nacjonalistycznym, napadnięty został przez komunistów. W obronie własnej oficer ten wystrzelał z rewolweru ranił śmiertelnie jednego z napastników.

Francja zabezpiecza granicę?

Paryż. „Liberté“ publikuje wiadomość, że rząd francuski na niemiecko-francuskiej granicy przedsięwziął daleko idące środki ostrożności, by na wypadek niepokojów w Niemczech być na wszystko przygotowanym.

Pismo dodaje uwagę, że rząd francuski działa bardzo przezornie, stosując wszystkie środki ochronne, by przeszkodzić naruszeniu pokoju światowego przez działania pewnych rozpalonych umysłów.

Wstępne przemówienie wygłosił prezydent związku senator belgijski La Fontaine. W swej mowie zwrócił on uwagę na to, że od roku 1914 wzrosły wydatki na zbrojenia wielokrotnie. I tak, gdy do roku 1914 wydawał świat na zbrojenia rocznie 11 miliardów, obecnie wydaje rocznie 147 miliardów.

Dzieje się to właśnie w czasie, gdy sprawa rozbrojeniowa jest na ustach wszystkich polityków i dyplomatów.

Kruchy banków.

Donoszą z Genewy, że Bank Genewski zawiesił wypłaty. Również i z Barcelony donoszą o krachu Banku Katalońskiego. Bank Kataloński zamknął swe kasy. Urzędowo poświadczony bilans zamyka się po stronie czynnej sumą 420 milj., zaś po stronie biernej 370 milj. pesetów.

Znamienna uchwała Nacz. Rady Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego w obronie spoczynku niedzielnego.

Na obradach Naczelnej Rady Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego, odbytych w Gdyni w dniu 29 czerwca r.b., zapadła uchwała w obronie spoczynku niedzielnego, której tekst został wysłany telegraficznie do p. Ministra Przemysłu i Handlu.

Naczelna Rada Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego, będąca najwyższą i jedyną w Państwie reprezentacją całego polskiego handlu zrzeszonego w wolnych organizacjach zawodowych, — w momencie uchwalania na Zjeździe Delegatów doniosłych rezolucyj, które dotyczyć mają obecnej sytuacji gospodarczej, środków zaradczych oraz organizacji handlu zagranicznego — apeluje jak najusilniej do p. Ministra Przemysłu i Handlu, by zechciał spowodować przy zamierzonej nowelizacji ustawy o godzinach handlu przyjęcie zasady kategorycznego zwalczania handlu maskowego oraz pełnego utrzymania zakazu handlu w dni świąteczne. W naszych stosunkach pominięcie powyższych postulatów w regulowaniu godzin sprzedaży przyczyni się do dalszego rozprószkowywania i dezorganizowania handlu kosztem większych i solidnych placówek kupieckich.

Naczelna Rada stwierdza, że respektowanie spoczynku świątecznego jest kardynalnym postulatem całego chrześcijańskiego kupiectwa.

Odpowiedź prof. Kulczyckiego na ankietę konstytucyjną.

Warszawa. Profesor Szkoły Nauk Politycznych, Ludwik Kulczycki, nadesłał na ankietę konstytucyjną Sejmu odpowiedź, w której na wstępie staje w obronie dawnej konstytucji, poczem oświadcza, że projekt B. B. w gruncie rzeczy dąży do autokracji, a każda autokracja skazana jest na zagładę. Następnie prof. Kulczycki w 5 rozdziałach precyzuje swe poprawki, wśród których zwraca uwagę propozycja, ażeby ilość postów uzależnić od ilości głosujących w okręgu.

Autor wypowiada się za wyborami proporcjonalnymi, za utrzymaniem Senatu i proponuje, ażeby do trybunału konstytucyjnego wchodziło 7 członków.

Co do kwestji ukraińskiej, prof. Kulczycki jest zdania, że szeroka autonomia terytorjalna ukraińska nie spowoduje lojalności jej obywateli ukraińskich względem państwa polskiego. Autor jest za umożliwieniem Ukraińcom wszechstronnego rozwoju narodowego w granicach państwa polskiego i za utworzeniem uniwersytetu ukraińskiego w Stanisławowie.

Budżet Polski za I kwartał roku 1931—2.

Cyfry budżetowe za pierwszy kwartał roku administracyjnego, który zaczyna się, jak wiadomo, 1 kwietnia są już znane. Okazuje się, że każdy miesiąc gospodarki kończył się poważnym deficytem.

A więc dochody w kwietniu wyniosły 229 milj. zł, a wydatki — 250,2 milj. zł, czyli deficyt za ten miesiąc stanowił 21,2 miliona zł; dochody w maju dały 199,6 milj. zł, a wydano za ten sam okres 211,6 milj. zł czyli niedobór wyniósł 12 milionów zł; w czerwcu dochody wyniosły 175,8 milj. zł, a wydatki — 219,4 milj. zł, — niedobór 43,6 milj. zł. Łącznie więc niedobór za I-szy kwartał roku budżetowego stanowi 76,8 miliona zł.

Najbardziej jednak przykrym objawem jest to, iż deficyt ten z miesiąca na miesiąc staje się coraz większy.

W bieżącym miesiącu na wydatki budżetowe przeznaczone mają być 203 miliony zł, co stanowi mniej, niż 1/12 ogólnej sumy wydatków, przewidzianych ostatnimi uchwałami Rady Ministrów w sprawie oszczędności budżetowych.

Odnaczenie zagranicy dla polskiego kompozytora.

London. Znany kompozytor polski p. prof. Nowowiejski za 9 symfonij organowych i oratoryjnych własnej kompozycji otrzymał odnaczenie w postaci członkostwa honorowego „Music Society in London”. Zaszczytne to odnaczenie polskiego kompozytora tworzy nową piękną kartę w historii muzyki polskiej.

Znamienny głos niemiecki o „korytarzu” pomorskim i emigracji niemieckiej z Polski.

Interesujące dane statystyczne, dotyczące Pomorza, zawiera ostatni numer czasopisma „Die Zeit”. Z kilku artykułów, poświęconych zagadnieniom polsko-niemieckim, na szczególną uwagę zasługuje artykuł dra Lammicha, który omawia problem polskiego Pomorza z punktu widzenia gospodarczego i etnograficznego. Odnośnie do kwestji transytowych autor raz jeszcze udowadnia, iż mylna jest opinia, wedle której „korytarz” poważnie utrudnił komunikację pomiędzy Prusami Wschodnimi a resztą Rzeszy. Do wniosków tych dochodzi p. Lammich — na podstawie statystyk, które wykazują za okres 1924—1929 17,951 wagonów na 1 km kolei w kierunku południa na północ, a tylko 9,348 w kierunku wschodnio-zachodnim. „Polska użytkuje tedy — pisze p. Lammich — znacznie silniej korytarz niż Niemcy. Korytarz jest znacznie ważniejszy dla 30 milionowego państwa polskiego, niż dla 2 milionowej prowincji wschodnio-polskiej”.

Omawiając z kolei problem emigracji niemieckiej z Polski, p. Lammich pisze: „Szeroko rozprzestrzeniony pogląd, jakoby silne emigrowanie Niemców odbywało się pod przymusem Polski, jest fałszywy”. Na potwierdzenie tej tezy cytuje autor m. in. opinię „Allgemeine Rundschau” (27. 8. 1925), która pisała: „Wersja, iż wszyscy uchodźcy optanci (niemieccy) lub większość ich byli zmuszeni pod presją (ze strony Polski) do wyjazdu, jest niezasłużenie fałszywą... albowiem 45 uchodźców opuściło Polskę dobrowolnie”. Słowa te cytowane z pracy radcy Waltera Petersa, opublikowanej we wspomnianym piśmie „Allgemeine Rundschau”, stanowią rażący kontrast z kłamliwymi oskarżeniami niemieckimi pod adresem Polski, z którymi nie dalej jak w styczniu r.b. wystąpił w Genewie p. Curtius.

Bezczelność Gdańska.

Bojkot towarów polskich.

Gdańsk. Niejednokrotnie napiętnowaliśmy stanowisko senatu gdańskiego, bojkotującego wyroby polskie. Obecnie mamy do zanotowania nowy fakt, godny napiętnowania.

Sanatorium w Oliwie ma zapotrzebowanie na płótno na sumę przeszło 100 tys. guldenów. Zarząd sanatorium otrzymał surowy zakaz kupowania płótna polskiego. Sanatorium w Oliwie musi zatem pokryć swe zapotrzebowanie w Niemczech, przyczem wyznosić to będzie 20 tys. guldenów.

Usiłowania przedstawicieli polskich fabryk, mimo ofiarowania dogodnych warunków płatności, nie są dotychczas wzięte pod uwagę, choć białe towary polskie, zwłaszcza zyrardowskie, znane są ze swej dobroci na całym świecie. Nie mają one jednak szans powodzenia.

Polskie czynniki miarodajne winny ograniczyć kontyngenty gdańskie do minimum, a nawet znieść je zupełnie, zwłaszcza, jeżeli chodzi o towary, wyrobione w kraju. Należy przy tej sposobności nadmienić, że sanatorium w Oliwie utrzymywane jest częściowo z polskich składek, w dużej bowiem części podlega ono ubezpieczeniu gdańskiej, do której należą również polscy pracownicy, płacący składki, a którzy, w razie przeniesienia do kraju, nie otrzymują żadnej rekompensaty i nie mają na wypadek bezrobocia żadnego wsparcia, jak się to dzieje w kraju.

Bałtycki układ morski?

Berlin. Organ socjalistyczny „Vorwärts” występuje z projektem zawarcia bałtyckiego układu morskiego. Plan ten pozostaje w związku z zaniechaniem budowy krążownika B. W układzie wzięłyby udział, według tego pisma, nietylko Anglja i Niemcy, ale również Polska i Rosja sowiecka, która musiałaby się zobowiązać do nieprzerzucania swej silnej floty czarnomorskiej na morze Bałtyckie.

W okresie radosnej twórczości. Skasowane pociągi w Dyrekcji gdańskiej.

Z powodu słabej frekwencji podróźnych D. O. K. P. Gdańsk z dniem 15 lipca r.b. wstrzymuje bieg następujących pociągów.

Na linii Grudziądz—Laskowice:
Poc. Nr. 633 Grudziądz odj. 12,00, Laskowice przyj. 12,45.
Poc. Nr. 638 Laskowice odj. 13,05, Grudziądz przyj. 13,48.

Na linii Toruń—Bydgoszcz.
Poc. Nr. 43 Toruń Przedmieście odj. 22,35, Bydgoszcz przyj. 23,41. Poc. Nr. 42 Bydgoszcz odj. 9,00, Toruń przyj. 11,02.

Na linii Chelmno—Kornatowo:
Poc. Nr. 2821 Chelmno odj. 1,50, Kornatowo przyj. 2,28. Poc. Nr. 2822 Kornatowo odj. 3,40, Chelmno przyj. 4,18.

Na linii Toruń Mokra—Barbarki, za wyjątkiem niedziel i świąt.

Poc. Nr. 3741 Toruń Mokra odj. 8,14, Barbarki przyj. 8,36. Poc. Nr. 3742 Barbarki odj. 8,39, Toruń Mokra przyj. 9,00. Poc. Nr. 3743 Toruń Mokra odj. 14,23, Barbarki przyj. 14,47. Poc. Nr. 3744 Barbarki odj. 15,50, Toruń Mokra przyj. 16,18.

Na linii Toruń Mokra—Lubiesz.
Poc. Nr. 3953 Toruń Mokra odj. 16,30, Lubiesz przyj. 17,15. Poc. Nr. 3922 Lubiesz odj. 15,00, Toruń Mokra przyj. 15,39.

Na linii Toruń Mokra—Toruń Przedmieście.
Poc. motorowy Nr. 17 Toruń Mokra odj. 23,15, Toruń Przedm. 23,30.

Na linii Grudziądz—Radzyn.
Poc. Nr. 6146 Grudziądz odj. 21,07, Radzyn przyj. 22,02. Poc. Nr. 6145 Radzyn odj. 22,14, Grudziądz 23,01.

Na linii Toruń Przedm.—Grudziądz.
Poc. Nr. 521 Toruń Przedm. odj. 2,27, Grudziądz przyj. 3,48. Poc. Nr. 522 Grudziądz odj. 2,18 Toruń Przedm. przyj. 3,43.

Poc. Nr. 621 Warszawa Gdańska odj. 9,50, Chojnice przyjazd 20,20. Poc. Nr. 622 Chojnice odj. 4,10, Warszawa Gdańska przyjazd 15,12.

Pociągi te będą nadal kursowały na linii Warszawa—Chojnice.

Pociąg Nr. 5211 odjazd Puck 8,20, przyjazd Krokowo 9,28 i pociąg Nr. 5212 odjazd Krokowo 20,25, przyjazd Puck 21,36.

Pociąg 5211 kursuje od 26. lipca do 5 sierpnia i od 21 sierpnia do 6 września r.b.

Pociąg Nr. 5212 kursuje od 25 lipca do 4 sierpnia i od 20 sierpnia do 6 września r.b.

W związku z powyższym na linii Reda—Wejherowo ogranicza się bieg pociągów 5531 Reda odj. 7,20, Puck przyj. 7,31, pociąg 5540 Wejherowo odj. 22,15, Reda przyjazd 22,26, pociąg 5545 Reda odj. 22,40, Wejherowo przyjazd 22,51 następująco:

Pociąg 5531 nie będzie kursował od 15 lipca do 25-go lipca r.b. i od 6 sierpnia do 20 sierpnia r.b.

Pociągi 5540 i 5545 nie będą kursowały od 14. do 24 lipca r.b. i od 5 sierpnia do 19 sierpnia r.b.

Skasowanie 28 pociągów w dyrekcji radomskiej.

Radom. W okręgu radomskiej Dyrekcji kolei ze względu na niedostateczną frekwencję w pociągach i plan oszczędności budżetowych, kasuje się z dniem 15 bm. aż do odwołania 28 pociągów. Dowiadujemy się, że pociągi te mają być nieczynne do 1 kwietnia 1932.

Od października r.b. proponuje się dalszą redukcję pociągów, ponieważ jednak redukcja ta zagraża o dalsze połączenia, jest więc przedmiotem narad pomiędzy poszczególnymi dyrekcjami kolei. Jakkolwiek redukcja, która obowiązywać ma od dnia 15 bm., jest dość znaczna, to jednak nie wpłynie zupełnie na sprawność ruchu.

40 par pociągów zostanie unieruchomionych.

Lwów. Okręgowa dyrekcja Kolei Państw. we Lwowie komunikuje, że w związku z koniecznością zastosowania do różnych oszczędności na kolejach wstrzymamy zostanie z dniem 15 lipca r.b. bieg około 40 par pociągów pasażerskich w okręgu dyrekcji lwowskiej, co do których niedostateczna liczba pasażerów nie opłaca kosztów uruchomienia pociągów.

Dalsze ograniczenie ruchu pociągów.

Warszawa. Ze względów oszczędnościowych wobec słabej frekwencji pasażerskiej dyrekcja kolei przerwie kursowanie pociągu morskiego Warszawa-Hel od 14 do 25 lipca i od 5 do 20 sierpnia.

Od dnia 15 lipca zostanie zniesiony wagon bezpośredniej komunikacji na linii Poznań, Truskawiec.

Warszawa. W dniu 14 bm. odbędzie się w Krakowie konferencja kolejowa przy udziale prezesów dyrekcji kolejowych, na której omówi się dalsze redukcje w ruchu osobowym od 1 października r.b.

Rozpatrywanie skarg wyborczych potrwa do lata 1932 r.

Izba dla spraw wyborczych Sądu Najwyższego wznowić ma swe sesje dla rozpatrywania protestów 21 września.

Dotąd nie zostały jeszcze rozpatrzone 74 protesty przeciwko wyborom do sejmów i senatów. Sesje wyborcze potrąją do lata roku 1932.

Na wyspie obłąkanych.

Powieść z życia sławnego ajenta śledczego Szerloka Holmesa.

(Ciąg dalszy.)

— Cóż, panie Szerlok Holmes, wielki detektywie — sztywna — przynoszę ci przyjemną wiadomość.

Dziś w nocy Blackwell wykoła ci oczy!

Rozumiem, że nie wiele zależy ci na tem. Bo na cóż się przydadzą ci oczy, który leży w ciemnej szopy, jak najpodlejsze zwierzę? Będę miała przyjemność być świadkiem przy operacji. Ale nie bój się; przyjdzie czas i na przewiercenie mózgu. Warjat i do tego ociemniały... Ha, ha będzie to zabawne widowisko!

Nagle przerwała drwiny i wydała okrzyk przeraźliwy.

Rzuciła się w tył, szukając ratunku za drzwiami.

Skokiem tygrysim Szerlok Holmes zerwał się z podłogi; cienki sznurek, podtrzymujący łańcuch,

zerwał się... Detektyw dopędził ją, zanim zdążyła dopaść do drzwi i otworzyć je.

Zamierzył się kocią wołową i z olbrzymim rozmachem trafił Magję w sam środek czoła. Dokonał tego w momencie, gdy jego przesładowczyni ujęła za kłamkę w chęci zawołania o pomoc.

Cios zadany przez Holmesa był tak straszny, że młoda kobieta runęła na ziemię bez zmysłów.

Wtedy więzień przyczołgał się do niej, ze stomy rozrzuconej na podłodze ukreślił knebel i wsunął jej w usta.

Nie poprzestwał na tem i pragnąc uczynić ją zupełnie nieszkodliwą, rozpiął Magji stanik na piersiach sięgnął do gorsetu, wyciągnął z niego długą tasiemkę jedwabną, ukreślił z niej sznurek nie gruby, lecz mocny i umiejętnie, jak człowiek obyty z tą czynnością, skrepił jej rękę i nogi.

Uporał się z zadaniem najtrudniejszym.

Czarna Magja z wolna odzyskiwała przytomność to mu jednak nie przeszkadzało; leżała niema i nieruchoma. Holmes był spokojny, że nie oswobodzi się bez obcej pomocy.

Leżała sztywna, zdana na jego łaskę i nie-
łaskę.

Nie uważając na jej spojrzeń pełne wściekłości, zdejmował z niej odzież po sztuce.

Magja przyszła do szopy, odziana w czarną wielką chustkę wełnianą, ciemną suknię i granatowy stanik. Na głowie miała zarzuconą chusteczkę koronkową.

Holmes wdział jej suknię i okrył głowę chusteczką, pod którą znikły jego jasne włosy. Z pewnego oddalenia, przy jego znanej umiejętności naśladowania cudzych ruchów, można go było wziąć za młodą, szczupłą kobietę. Szybko ukończył toaletę, wyszedł z szopy i zamknął na klucz drzwi za sobą.

Jego zadanie polegało na tem, aby dostać się do przystani, wyszukać łódź i uciec z niebezpiecznej wyspy.

Łódzie stały jednak na przystani, w pobliżu domu na palach; w razie gdyby go poznano, cała praca byłaby na zawsze straconą.

Rozbójnicy krążyli dokoła domu... mniemana Magja pomimo to szza przygotowana na najgorsze i już znalazła się na przystani.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

35-lecie istnienia „Sokoła” i zlot okręgu VI.

Lubawa. W niedzielę, 19 bm., święci „Sokol” lubawski 35-tą rocznicę swego założenia. Z świętem jubileuszowym naszego „Sokoła” połączony będzie zlot okręgu VI-go Dzielnicy pomorskiej Związku Sokół polskich. Przylecą do Lubawy drużyny sokole z powiatów: lubawskiego, brodnickiego i działowskiego, by najstarszemu gniazdu, a więc poniekąd Macieży swego okręgu, złożyć życzenia jubileuszowe i ramie przy ramieniu w bratnim stanąć szeregu.

Jak Sokolstwo polskie w ogóle cieszy się miłością narodo-mo myślicyńców warstw społeczeństwa naszego, czego dowodem burzliwe i entuzjastyczne owacje na zlotach, tak i „Sokol” lubawski może mieć nadzieję, że społeczeństwo ziemi lubawskiej nie poskapi mu sympatji. Przecież i nasz „Sokol” wedle sił swoich spełnia swój obowiązek względem narodu i państwa polskiego. Za czasów niewoli borykał się „Sokol” nasz z wrogim systemem pruskim, hartując ciało i ducha swych członków, a liczne procesy i grzywny są wymownym dowodem tej działalności twórczej. A gdy zabłysła jutrzienka swobody, poleciały Sokolki lubawskie razem z innymi na bój za wolność narodu. Niejeden druh położył swe młode życie na ołtarzu Ojczyzny. Tablica pamiątkowa w gmachu Starostwa w Nowemiejscie niejako zawiera nazwiska sokole.

Czyż wobec tego obywatele ziemi lubawskiej mogą 19 lipca pozostać w domu? Nie, przynigdy! Kto żyw i zdrow i komu serce polskie bije w piersi, niechaj pospiesz się do Lubawy na zlot jubileuszowy naszego Sokola! W. J.

WIADOMOŚCI.

Nowemiasto, dnia 15 lipca 1931 r.

Kalendarzyk, 15 lipca, Środa, Rozesłanie Apost.

16 lipca, Czwartek, N. M. P. Szkaplerznej

Wschód słońca g. 3 — 34 m. Zachód słońca g. 19 — 50 m

Wschód księżyca g. 4 — 24 m. Zachód księżyca g. 21 — 24 m

Zlot Dzielnicy Pomorskiej „Sokoła” w Gdyni nie odbędzie się.

Gdynia. Ze względu na niewykończenie boiska sportowego w Gdyni, zapowiadany zlot sokół w Gdyni nie odbędzie się. Decyzję tę powzięto 12 bm. na zebraniu Zarządu Dzielnicy Pomorskiej „Sokoła” w Toruniu-Podgórzu. Uchwalono jednomyślnie zlot dzielnicowy odłożyć do roku przyszłego.

Ulgi dla drobnego kupiectwa.

Na mocy okólnika Min. Skarbu, wydanego niedawno, izby skarbowe zostały upoważnione do załatwiania we własnym zakresie podań przedsiębiorstw handlowych o przeklasowaniu poszczególnych przedsiębiorstw handlowych z kategorii II-giej do III-ciej i z III-ciej do IV-tej świadectw przemysłowych. Jednocześnie izby skarbowe zostały upoważnione do zwalniania od obowiązku nabycia świadectwa IV-tej kategorii płatników wyjątkowo ubogich, których przedsiębiorstwa nie wystrzymywałyby w chwili obecnej obciążenia podatkowego z tytułu wykupienia świadectwa.

Pozatem izby skarbowe zostały również upoważnione do wpowinnowego rozpatrywania odwołań w tych sprawach, załatwianych uprzednio odmownie.

Dzieci polskie z Niemiec na kolonjach letnich w Polsce.

W pierwszych dniach bm. przyjechało do Poznania około 900 dzieci polskich z Berlina, Hamburga, Hanoweru, Welpke i z okolic, Lipska i Drezn. Część dzieci wysłano na kolonie zbiorowe we wszystkich województwach, a resztę do krewnych. Pozatem przyjęto dzieci na punktach granicznych w Jamielniku, Jammie, Miasteczku i Tzewie. Z Warmji przyjechało 86 dzieci na kolonie w Wejherowie i Bydgoszczy. Z Powiśla 41 dzieci do Chojnic, Rogoźna i Starogarda. Z Kaszub wysłano 33 dzieci do Wejherowa i Chojnic, z Pogranicza Złotowskiego 70 dzieci do Kamienia, Rogoźna i Sreanu. Dzieci z Niemiec umieszczono na kolonjach razem z dziećmi gdańskimi i śląskimi, gdzie wspólnie używają wyczasów.

Z miasta i powiatu.

Niedzielna wycieczka do Białejgóry.

Nowemiasto. Jak wielką sympatią cieszy się tutaj Tow. Powstańców i Wojaków wśród naszego obywatelstwa, tego najlepszym dowodem była niedzielna wycieczka do Białejgóry, do której przyłączyła się również miejscowa Narodowa Organizacja Kobiet.

Punktualnie o godz. 2-jej po poł. wyruszone siedmioma podzielnymi wycieczkami, poprzedzonymi przez licznych muzyków, do lasu w Białejgórze. Niemniej liczny udział brały również Tow. Powst. i Wojaków z Lubawy, Jamielnika, Samplawy i Kazanie. Pobyt w lesie urozmaicono gościami, a zwłaszcza dzieciom, różnymi grami, dla starszych zaś ustawiono kilka tarcz do strzelania o nagrody, które cieszyły się wielką frekwencją. Również dobra muzyka, jak niemniej i tańce przyczyniły się do rozweselenia gości. Nie zapomniano też o wychowaniu fizycznym, który to dział wypełniły biegi dla młodzieży, jak i wioślaki, a zwycięzcy nagrodzeni zostali pięknymi premjami.

Wyniki biegów: dystans 100 m.: 1. Kruszyński Józef 13¹/₂ sek., 2. Olszewski Wład. 14 sek., 3. Olszewski Maks. 14¹/₂ sek. Dystans 200 m.: 1. Kruszyński Józef 30 sek., 2. Tausz Feliks 30¹/₂ sek., Olszewski Maks 30¹/₂ sek.

Strzelanie do tarczy: I. ostremi nabojami: Denst Franciszek 1., Rogowski Leon II.

II. wiatrówką: 1. Jentkiewicz Bronisław, 2. Sikorski Leon,

3. Hampel Henryk.

III. wiatrówką: 1. Kwiatkowił Bol., 2. Raszkowski Kazimierz,

3. Ługiewicz Roman.

Wycieczka udała się nadspodziewanie dobrze, a organizatorom tejez należy się uznanie i podziękowanie za poniesioną pracę i trud w jej urządzeniu.

Wycieczki naszych towarzyszy.

Nowemiasto. Ubiegła niedziela stała pod znakiem wycieczek. I tak urzędziło wycieczkę do Rakowic Tow. Powstańców, o czem powyżej donosimy.

Po południu również nastąpił wyjazd pociągami Stow. Dzieci Marji do Tamy Brodnickiej. Na wesołej zabawie i różnych urozmaiceniach spędzono dzień ku zadowoleniu wszystkich. Nie

brakło również muzyki. Późnym wieczorem wrócono w dobrym humorze pociągami do miasta.

I naszych druhów z S. M. P. wywabiła piękna pogoda do Skarłina — dokąd udano się ciężarówką. W Skarlinie właśnie odbywały się zawody rejonowe.

„Głupie szczęście.”

Nowemiasto. Pełen słonecznego humoru melodramat p. t. „Głupie szczęście” wyświetlać będzie tutaj Kino w czwartek, 16 bm. o godz. 8.30.

Pokłosie niedzielne.

Lubawa. Trzy wielkie wycieczki wyruszyły w ub. niedzielę z naszego miasta w okolice. Tow. Pow. iWoj. z okolicznych placówkami wyjechało do Rakowic, następnie młodzież żeńska i męska, zrzeszona w S. M. P. parafji lubawskiej (ogółem 5 tow.) udała się 10-ciu wozami drabiniastymi, przybranymi w zieleń, aż do Hartowca. Wreszcie Straż Pożarna podażyła do Zielkowa. A że do każdej wycieczki przyłączyło się dużo gości, nie dziw, że miasto po południu świeciło pustkami, tem więcej, że reszta pozostałej ludności podziwiała zawody naszych Sokół w parku.

Uczczenie rocznicy bitwy grunwaldzkiej przez miejsc. „Sokol.”

Lubawa. Grunwald — to ognisty słup naszej świetlanej historii, promieniujący przez wieki i wskazujący pokoleniom tężyzną i męstwem naszych praocjów. Grunwald — to miejsce pamiętne w historii, na którym się krwiożerczych Krzyżaków przeciwstawiło się polskie rycerstwo. Tu starta została potęga krzyżactwa i wstrzymany „Drang nach Osten”. Leż chciwy i zachłanny Prusak zapomniawszy widocznie o swej klęsce i dziś znów wyciąga swe łapy po nasze ziemie. Rokrocznie obchodzone rocznicę grunwaldzką utrwalają nas coraz bardziej w gotowości bronienia każdej piędzi polskiej ziemi. W Lubawie bardzo ruchliwy „Sokol” urządził w ub. niedzielę uroczysty obchód bitwy pod Grunwaldem, połączony z zawodami i skromnym wieczorkiem. Udział publiczności tak w parku jak i na wieczornicy był nikły z powodu wycieczek. W zawodach gniazdowych brał udział sokolice i sokoli uzyskując dość dobre wyniki. I tak: W biegu na 60 m. dla druhen: I miejsce Skolimowska I, II m. Brazgalska, III Skolimowska II. Skok w dal dla druhen: I miejsce Skolimowska I, II Sliżewska, III Napierska. Dla druhów: w biegu na 800 m I Brzeziński, II Szałkowski, III Radziwiński; w biegu na 100 m.: I Sliżewski II, II Sliżewski I, III Marszałek. Skok w dal: I Napolski, II Sliżewski II, III Brzeziński. Pchnięcie kulą: I Olszewski, II Bartwicki (Targowisko), III Napolski. Skok w wyszyni: I Sliżewski II, II Bartwicki (Targowisko), III Napolski.

Wieczorem w auli szkoły powsz. odbyło się wręczenie zwycięzcom nagród w postaci medali i żetonów, poczem przez dr. Brasse wygłoszł krótki referat o znaczeniu bitwy grunwaldzkiej. Odśpiewaniem „Roty” zakończono uroczystość. Szkoda tylko, że miejscowe Obywatelstwo nie brało w tej uroczystości liczniejszego udziału. Żywimy jednak nadzieję, że w przyszłą niedzielę, podczas zlotu Dzielnicy Pomorskiej w naszym mieście, stawi się cała Lubawa.

Uprzejma prośba.

Lubawa. W dniu święta Założyciela Tow. Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo 19 bm. urządził tutaj Tow. Pań Miłosierdzia kwestę uliczną na cele ubogich miasta.

Prosimy uprzejmie Szan. Obywatelstwo, aby jak zwykle, tak i tym razem nie poskapiło nam swego ofiarnego grosza. Zarząd.

Pokwitowanie.

Lubawa. Na rzecz ubogich Tow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo w Lubawie złożyli pp. aptek. Stanisławostwo Wolscy z Lubawy 10 zł zamiast kwiatów na świeżą mogiłę śp. Zbyszka Maternickiego.

„Upiór w operze.”

Lubawa. Tutaj Kino wyświetli ponownie sensacyjną powieść Garton Leroux: „Upiór w operze”. Technika filmu jest niezrównana. Kolorowe zdjęcia, oddające w naturalnych barwach postacie i dekoracje, wzbucają podziw. Kino w Lubawie wyświetlać będzie ten film 16 bm. o godz. 8.30. Wkrótce rewelacja sezonu — „Anna Karenina”.

Znów pożary.

* Mikołajki. Dn. 7 bm. o godz. 11,30 przedpoł. wybuchł pożar w zabudowaniu rolnika p. Rozankiewicza. Spalił się dom mieszkalny, kryty słomą, urządzenie domowe i około 20 ctr. zboża. Straty wynoszą około 8 tys. zł. P. R. ubezpieczony był na 30 tys. zł. Pożar powstał prawdopodobnie wskutek wadliwego komina.

* Niem. Brzozie. Dn. 7 bm. w południe powstał pożar w domu mieszkalnym rolnika Jana Klamana. Dom, połączony z chlewem pod jednym dachem stoniamym, spłonął doszczętnie. Pozatem w pomieszczeniach zginęła maciora z 4 prosiętami. Straty wynoszą około 3 tys. zł. K. ubezpieczony był na 3600 zł. Przyczyna pożaru nieznana.

Ukończenie budowy nowego mostu.

Radomno. W tych dniach ukończono budowę nowego mostu drewnianego na „Strudze” na drodze Radomno-Gryzliny. Z powodu ogólnego kryzysu zaniechano projektu budowy mostu betonowego lub cementowanego, koszty budowy których wyniosły około 4.000 zł., a obecne dochodzą tylko do 400 zł.

Wobec tego, że most ten, położony jest prawie na granicy gminy Radomno i obsz. dw. Bagna, obie gminy były zobowiązane wspólnie most ten budować i obecnie utrzymywać.

P. radea Richter z Bagna dostarczył własnym kosztem potrzebne drzewo, natomiast gmina Radomno poniosła koszty gotówkowe budowy.

Nowy most zbudował przedsiębiorca budowlany p. Zdrojewski z Radomna. Prace ziemne wykonane zostały bezpłatnie na rachunek służby ręczno-zaprzęgowej przez tutaj mieszkańców, którzy na wezwanie zarządu gminy stawili się w komplecie. Są to tylko drobni chałupnicy, którzy swą pracą przyczynili się do odbudowy mostu, ponosząc również i dalsze ciężary w podatkach na rzecz gminy, a które prawie wszyscy w wyznaczonych terminach popłacili, za co należy się im szczerze podziękowanie. Zarazem niechaj to będzie przykładem dla zamożniejszych, a przedewszystkiem dla tych, którzy wzbierają się płacić podatek gminy na wyrównanie niedoboru budżetowego gminy, zaprowadzonego aczkolwiek bez prawnej podstawy, jednak, aby gmina ze swych obowiązków należycie wywiązać się mogła, zaprowadzonym i płacącym być musi.

Również należy się szczerze podziękowanie p. radcy Richterowi z Bagna za dostarczony materiał i furmanki, jak niemniej p. Zdrojewskiemu, budowniczemu mostu i wszystkim tym, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do tego dzieła.

Odwołanie zabawy.

Mścin. Tutejsze Koło Leśników przełożyło zapowiadaną na następną niedzielę zabawę, z powodu Zlotu Sokola, na niedzielę, dnia 2-go sierpnia rb.

2-letnie dziecko utonąło w bagnie.

* Ciche. Dn. 9 bm. o godz. 7 wiecz. utopił się w bagnie obok domu 2-letni synek rolnika Waltera z Cichego. Jest to jeszcze jeden dowód, jak lekkomyślnie rodzice puszczają swe dzieci bez opieki.

Z Pomorza

Ks. Kardynał Hlond w przejeździe przez Brodnice.

Brodnica. Dnia 11 bm. w przejeździe do Plocka na uroczystości jubileuszowe ks. biskupa Nowowiejskiego zatrzymali się w Brodnicy J. Em. Ks. Prymas Hlond i Ks. biskup Okoniewski, Po zwiedzeniu kościoła udali się Dostojnicy Kościoła w dalszą drogę.

Przechwycenie bandytów.

Wąbrzeźno. Ub. tygodnia dokonano napadu bandyckiego na dom Otylii Grünke na wybudowaniu pod Radzynie. Otóż około północy 3 nieznanych bandytów okrążyło dom kilkakrotnie, usiłując dostać się na podwórze. Ponieważ pies zaczął szczekać, napastnicy oddali w kierunku domu dwa strzały rewolwerowe. Zbudzony hałasem i strzałami syn właścicielki wybiegł na podwórze i strzelił w kierunku napastników, którzy uciekli.

Sprawców napadu aż 3 przytrzymał. Nazwiska ich brzmią: Józef Wiśniewski i Ignacy Wąsierski, obaj z Wąbrzeźna oraz jakiś Cholewiński z Rywałdu p. grudziądzki.

Wszystkich trzech oddawiono do dyspozycji Sądu w Grudziądzu. Trzej schwymani bandyci należeli do szajki bandyckiej, składającej się z 5-ciu członków. Dwóch dalszych poszukuje energicznie policja.

Szajka ta dokonała w ostatnich latach całego szeregu napadów bandyckich.

Wielka manifestacja plebiscytowa.

Grudziądz. W niedzielę, 12 bm., odbył się tu imponujący Zjazd Rodaków z Warmji, Mazur i b. działaczy plebiscytowych, a zarazem manifestacja na rzecz przesuńdowanych braci naszych za kordonem.

Po uroczystym nabożeństwie w kościele farnym o godz. 12 w południe odbyła się na Rynku Głównym przy udziale licznych delegacji, różnych organ. i tysięcy rzesz manifestacja narodowa. Imieniem miasta i Magistratu p. radca Lipowski powitał przybyłych delegatów Zrzeszenia Rodaków z Warmji, Mazur i Ziemi Malborskiej. Dłuższe przemówienie wygłosił prezes Zrzeszenia p. Odrowski z Torunia. Mówcy wzywali społeczeństwo do czujności oraz udzielenia wydatnej pomocy rodakom, zamieszkałym na Warmji i Mazurach. Po odśpiewaniu „Roty” odbyła się defilada przed pomnikiem żołnierza Polskiego, poczem pochodem ruszono do ogrodu Teatru Miejskiego, gdzie o godz. 2 odbył się obiad żołnierski dla członków i delegatów Zrzeszenia.

O godz. 16 po poł. rozpoczęły się obrady Walnego Zjazdu Delegatów Zrzeszenia, a o godz. 8 wiecz. w sali Teatru Miejskiego uroczysta akademja, która rozpoczęła się marszem powitalnym, wykonanym przez orkiestrę 65 pp. Następnie powitał obecnych prezes Koła Zrzeszenia p. W. Szulc. Z kolei wręczono artystom Teatru Plebiscytowego p. Rapackiej i p. Gołczewskiemu dyplomy honorowe w uznaniu ich zasług w krzewieniu żywego słowa polskiego na terenie plebiscytowym.

W dalszym ciągu programu, zamiast wystawienia obrazu scenicznego p. t. „Nie damy Pomorza”, wygłosił jeden z artystów, dwa utwory, specjalnie na uroczystość tę napisane. Jeden p. t. „Ave Polonia Morituri te salutant”, drugi pióra red. Myślińskiego p. t. „Co było polskie, polskie musi być”. Następnie chóry „Moniuszko” i „Echo” wykonały kilka pieśni. Po przerwie nastąpiło przemówienie preesa Zrzeszenia red. Nowakowskiego z Bydgoszczy, a następnie wykład p. t. „O wyzwoleniu Warmji, Powiśla i Mazur”, który wygłosił p. L. Łydko, b. red. „Gazety Olsztyńskiej” na Warmji.

Akademję zakończono uchwaleniem rezolucji i odśpiewaniem wspólnym „Roty”. Następnie odbyła się w salach teatru zabawa taneczna.

Śmierć żołnierza w katastrofie samochodowej.

Chełmno. Na szosie Chełmno—Stołno wydarzyła się dnia 11 bm. katastrofa samochodowa, w której poniósł śmierć jeden żołnierz.

Samochód ciężarowy 8 pułku strzelców konnych, naładowany owsem i piwem, najechał wskutek zepsucia się kierownicy na przydrożne drzewo ulegając rozbiciu. Trzech żołnierzy i jeden cywil, jadący autem, zostało przywalonych skrzyniami z piwem. Śmierć poniósł strzelec Urbanowski pozostali odnieśli lżejsze obrażenia.

Dzielna kobieta uratowała życie żołnierzowi.

Chełmno. Onegdaj w godz. wiecz. w Wiśle zarywali kąpieli 3 podofic. 66 p. p. W pewnej chwili zaczął jeden z nich tonąć. Z pomocą pośpieszyła panna Kozłowska, którą tonący chwycił za włosy i począł ją ciągnąć w otchłań Wisły. Widząc to dwaj panowie rzucili się zagrożony na pomoc. Wspólnymi siłami udało się im niedoszłego ofiarę Wisły wyratować.

Koleży niedoszłego topielca, mimo że umieli dobrze pływać, nie pośpieszyli koleże na pomoc. Tem więcej zasługuje na uznanie odwaga p. K., która z narażeniem życia pośpieszyła z pomocą.

Po rozruchach w Chełmnie.

Chełmno. W związku z krwawymi zaburzeniami w Chełmnie z pośród 30 aresztowanych przez policję w związku z rozruchami, decyzją Prokuratora 15 oddano do dyspozycji władz sądowych, resztę zaś zwolniono.

Blizsze zbadanie przyczyn ostatnich rozruchów potwierdza fakt, iż demonstracje bezrobotnych były zgóry przygotowane. „Dzień Pom.” odwraca śledztwo od posciugu za winowajcami, wskazując na kilku członków O. W. P. jako domniemanych demonstrantów.

Placił fałszywymi weksłami.

Toruń. Policja aresztowała oszusta Wacława Grudzińskiego vel Kozłowskiego, który w mundurze ogólnym odwdzielił w Toruniu różne firmy i robił zakupy dla rzekomego majora Kozłowskiego, placąc za towar fałszywymi weksłami. Oszust zdołał już poszkodować w ten sposób szereg firm toruńskich na kilkaset złotych.

Śmiertelny wypadek na wycieczce.

Suchostrzygi, pow. tczewski. W ub. niedzielę urządziło tutaj, Tow. Wojaków wycieczkę na drabiniastych wozach do szpe-gawskiego lasu. W drodze powrotnej spadł uczestnik Wielgoszewski tak nieszczęśliwie, że złamał kręgi i zmarł wkrótce potem.

Z dalszych stron Polski.

Zjazd jubileuszowy Inwalidów Wojennych.

Poznań. Dwudniowy zjazd inwalidów wojennych 5 i 6 bm. zgromadził w Poznaniu nietylko delegatów Związku z wojew. poznańskiego, lecz również, ze względu na powagę chwili, i licznych przedstawicieli z innych województw.

Zjazd jubileuszowy z racji 10-lecia istnienia zarządu wojewódzkiego Poznańskiego rozpoczęto wysłuchaniem w farze poznańskiej Mszy św., poczem udano się na obrady.

Po zgajeniu uchwalono wystać depesze do p. Prezydenta, ks. Prymasa, Ignacego Paderewskiego itd.

Przemówienia przedstawicieli władz można streścić w dwóch słowach: zawsze życzliwi, lecz, niestety, sytuacja Państwa ciężka, trzeba ofiar itd.

Duże wrażenie wywołało krótkie przemówienie red. Morozowicza. Uchwalono wnioski o zaskarżenie uchwały rządu za obniżkę renty do Najwyższego Trybunału Administracyjnego.

W wolnych głosach domagano się zwolnienia zjazdu ogólnokrajowego. Zjazd ten ma być też zwolony do końca września rb. Zjazd zakończono odśpiewaniem „Roty”.

Trudności w Katowicach

w związku z kryzysem „Danatbanku“

Kryzys niemiecki odbił się słabo na rynku finansowym Polski, a to ze względu na stan beztraktatowy, istniejący od 6 lat między Polską a Niemcami, utrudniający wzajemną wymianę towarów i pieniędzy.

Co się tyczy zawieszenia wypłat przez oddział „Danatbanku“ w Katowicach, to, według prywatnych obliczeń, przemysł metalurgiczny i górniczy na Śląsku Górnym miał tam około 30 milionów na kontach bieżących. Liczą się z tem, że wywoła to pewne trudności przy końcu tygodnia z wypłatami dla robotników i z możliwością udzielenia doraźnej pomocy przez rząd.

W bankach warszawskich wycofywanie wkładów nie przybrało większych rozmiarów. Charakterystyczne jest, że wycofywane są mniejsze sumy z kont oszczędnościowych.

Złożenie mandatów przez posłów ludowych.

Prezes Stronnictwa Ludowego, Witos, zwołał wielki zjazd delegatów tegoż Stronnictwa z całej Małopolski do Tarnowa. W zjeździe miało brać udział około 8000 ludzi. Po wygłoszeniu mów przez Witosą i innych posłów, należących do stronnictwa Ludowego, uchwalono wiele rezolucyj, jak np. wezwanie, by mieszkańcy wsi z powodu biedy zaprzestali pić i palić, a następnie postanowiono, w razie trwania dotychczasowego systemu rządzenia, wezwać posłów ludowych do złożenia mandatów. Uchwała powyższa dowodzi, iż na wsi w Małopolsce panuje niebывale rozgoryczenie, jeżeli zapadają tego rodzaju uchwały.

Protest Polaków gdańskich.

Gdańsk. Odbił się tu wielki wiec, zwołany przez Związek Zjednoczenia Zawodowego Polskiego celem zaprotestowania przeciwko ostatnim zarządzeniom władz gdańskich w zakresie nowego opodatkowania pracowników stałych, zatrudnionych w instytucjach rządu polskiego oraz przeciwko wprowadzeniu w życie w stosunku do dyrekcji Kolei Państw. i rady portu uchwalonej niedawno ustawy o załogach robotniczych. Zebrani uchwalili rezolucję, protestującą przeciwko wprowadzeniu nowego podatku dla stałych pracowników, wskazując, że jest znaczna ilość innych źródeł, z których niezbędne sumy można zaczerpnąć, jak np. przez redukcję zbytnio rozbudowanego w Gdańsku aparatu urzędniczego. W drugiej rezolucji zebrani protestują przeciwko wprowadzeniu załóg robotniczych w dyrekcji Kolei Państw. i radzie portu, a to ze względu na istniejącą tendencję eliminacji (usuwania) elementu polskiego na rzecz Niemców, które i bez tego są większością.

Znowu demonstracje niemieckie nad granicą polską.

Malborg. W Malborgu odbył się zjazd związku byłych więźniów wojennych, który zgromadził kilkaset osób z całych Niemiec. Wygłoszono kilka przemówień, w których domagano się rewizji traktatu wersalskiego oraz zmiany obecnych granic. Uczestnicy odbyli następnie propagandową wycieczkę do polskiej granicy.

Zjazd katolicki w Płocku.

Płock. Przez dwa dni odbywał się tutaj zjazd katolicki, połączony z 50-letnim jubileuszem kapłaństwa arcybiskupa ks. Nowowiejskiego.

Na uroczystość przybył ks. prymas kardynał Hlond oraz Nuncjusz papieski i 12 biskupów. Zjazd obliczono na 20.000 osób.

Dn. 11 bm. odbywały się obrady, a wieczorem w Teatrze Miejskim odbyła się uroczysta akademja ku czci arcybiskupa.

W niedzielę rano odbył się pochód, w którym wzięły udział wszystkie organizacje katolickie, przybyły na zjazd, a następnie w katedrze jubilat odprawił uroczyste nabożeństwo.

Uroczystości zakończyły się obiadem, w którym wzięli udział przybyli księża biskupi, przedstawiciele władz państwowych, samorządowych i wojskowych.

„Dar Pomorza“ w porcie nowojorskim.

Polski statek szkolny „Dar Pomorza“, który w dniu 10 maja rb. odpłynął z Gdyni z uczniami państw. szkoły morskiej, udając się w podróż ćwiczebną na Atlantyk, po odwiedzeniu kilku portów europejskich i krótkim postoju na wyspach Bermudzkich, zawinął w tych dniach do Nowego Jorku.

Po krótkim postoju w porcie, podczas którego uczniowie zapoznają się z urządzeniami portu, stoczniami okrętowymi i fabrykami budowy maszyn morskich oraz zwiedzają miasto, „Dar Pomorza“ uda się w drogę powrotną do Gdyni, dokąd zawinie w końcu sierpnia rb. Pierwotny zamiar odbycia podróży do Kanady został zaniechany.

Zamordowanie konsula jugosłowiańskiego.

Berlin, 14. 7. Generalnego konsula jugosłowiańskiego dr. Barckhausena znaleziono wczoraj w nocy w jego mieszkaniu bez życia. Zachodzi podejrzenie morderstwa w celach rabunkowych, ponieważ stan i położenie zwłok oraz nieporządek w pokoju na to wskazują. Policja kryminalna zajęła się zbadaniem tej sprawy.

Strajki w Hiszpanji.

Madryt. Ruch strajkowy, zainicjowany przez syndykat komunistyczny, rozszerza się coraz bardziej. W Bilbao porzuciło pracę około 10.000 robotników. W kilku portach wybuchł strajk robotników portowych. W mieście Palma musiano ogłosić stan oblężenia. Strajk telefoniczny i telegraficzny w Barcelonie i Madrycie trwa w dalszym ciągu.

Katastrofa samolotowa we Francji.

Paryż. Na lotnisku w Hirson wybuchła straszna katastrofa podczas „Dnia Lotniczego“.

Tłum ludzi przyglądał się ewolucjom akrobatycznym kilku wybitnych lotników. Tymczasem w wielkim samolocie pasażerskim zajęło miejsce kilka osób. Okazało się, że samolot jest przeciążony i nie może ruszyć z miejsca. W pewnej chwili pilot puścił pełen gaz i aparat, obróciwszy się dookoła swej osi, począł z szaloną szybkością toczyć się w tłum widzów.

Pięć osób z pośród tłumu padło zabitych, z potrzaskanemi przez śmigło głowami, 10 innych zostało

bardzo ciężko poranionych. Pasażerowie samolotki wyszli z wypadku cało.

468 inżynierów zwolniono z wysp Sołowieckich Moskwa. W związku z ogłoszoną amnestją dla speców centr. komitet wykonawczy partji zarządził zwolnienie z wysp Sołowieckich 468 inżynierów i techników. Równocześnie G. P. U. otrzymało zlecenie centr. komitetu, aby w wypadkach sprzeciwiania się nowemu rozporządzeniu Stalina przez komunistów, tychże aresztować i osadzać natychmiast w więzieniu.

Zwolnienie red. „Gazety Wąbrzeskiej.

Wąbrzeźno. Dn. 11 bm. zwolniony został z aresztu śledcz. w Toruniu red. p. Czerwiński, którego aresztowano 11 maja rb. w związku z zajściami w Wąbrzeźnie 3 maja. Sąd uznał, że nie ma żadnej podstawy do dalszego przetrzymywania uwieszonego i zarządził — wbrew wnioskowi prokuratora — wypuszczenie go na wolność.

Wracającemu zgotowano entuzjastyczne powitanie na dworcu w Wąbrzeźnie oraz w lokalu zebrań O. W. P.

Magistrat warsz. nie może wypłacić pensyj funkcjonariuszom.

Warszawa. Wstrzymanie wypłaty poborów urzędnikom i funkcjonariuszom samorządu warszawskiego, wskutek pustek w kasie miejskiej stolicy, komplikuje się jeszcze bardziej, ponieważ 15 bm. przypada wypłata uposażeń robotników fizycznych.

Wypłata ta będzie również odłożona na późniejszy termin. Magistrat potrzebuje na zaległe już wypłaty około 7 milionów złotych, których zgromadzenie jest teraz niezwykle trudne wskutek sezonu letniego i zmniejszenia się wpływów podatkowych.

Ojciec ostrzem pługa przeorał syna.

Olkusz. W Trzyciążu 10-letni Bolesław Szkatulny pomagał ojcu w podorówce, kierując koniem. W pewnym momencie koń przestraszył się nadjeżdżającego autobusu i rzucił się w bok, przewracając chłopca. Ojciec jego, siłą szarpnięty przez konia, ostrzem pługa przeorał nieszczęśliwego chłopca jak skibę.

Z głębokiej rany wyszły wnętrzności i płuco. Dającego słabe oznaki życia chłopca przewieziono do szpitala olkuskiego, niema jednak nadziei utrzymania go przy życiu.

Ruch towarzystw.

Nowemiasto. Zebranie Zw. Inw. Woj. R. P. odbędzie się w niedzielę, dnia 19. 7. 31. w lokalu p. Jankowskiego. Przybycie wszystkich członków konieczne, bo są bardzo ważne sprawy do omówienia, jak: uroczystość dziesięciolecia i sprawa redukcji rent.

Gielda zbożowa w Poznaniu.

Notowania oficjalne z dnia 13. 7.

	Płacono w złotych za 100 kg.
Zyto	24.00—24.50
Pszcenica	24.50—25.00
Owies	27.50—28.50
Mąka żytnia	40.00—41.00
Mąka pszenna 65 proc.	40.00—43.00
Otręby żytnie	14.50—15.50
Otręby pszenne	13.50—14.50

Za redakcję odpowiedzialny: Wałenty Stawicki w Nowemnieście,
Za ogłoszenia redakcja nie odpowiada.

W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajku itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Podziękowanie.

Wszystkim Krewnym i Znajomym, którzy oddali ostatnią przysługę, biorąc udział w pogrzebie naszego najukochańszego, jedynego synka i braciśzka s. p.

Zbigniewa Maternickiego

przedewszystkiem Przewielebnym Księżom, Gronu Profesorskiemu, Radzie Rodzicielskiej, Kolegom drogiego Zmarłego i Młodzieży Gimnazjalnej, dziewczynkom w bieli, Chórowi Kościelnemu za wzruszająco piękny śpiew podczas Mszy św., za tak liczne, a przepiękne kwiaty i wieniec składamy na tej drodze serdeczne

„BÓG ZAPŁĄĆ“
Rodzice, siostra i rodzina.

Nowemiasto, w lipcu 1931 r.

Licytacje

wyznaczoną na 16-go lipca rb. u p. Makowskich w Truszczykach

odwołuje się.

Sadowski, woźny wójtostwa Zwiniarz.

PRZYMUSOWA LICYTACJA

W piątek, dnia 17. 7. rb. o godz. 14 będę sprzedawał w Tereszwie za gotówkę najwięcej dającemu:

9 mórg żyta na pniu.

Zbiórka kupców na podwórzu u p. J. Antoniaka. Mazanowski, kom. sąd. w Nowemnieście.

PRZYMUSOWA LICYTACJA.

W sobotę, dnia 18. 7. rb. o godz. 12 będę sprzedawał w Łąkorzu za gotówkę najwięcej dającemu:

siano z 4 mórg łąki (należące do p. Strzyżewskich).

Zbiórka kupców przed oberżą p. Szczepańskiego.

Następnie o godzinie 13-tej będę sprzedawał w Rywałdziku:

8 mórg żyta na pniu i 1 mórg pszenicy na pniu.

Zbiórka kupców na podwórzu u p. Strzyżewskich. Mazanowski, kom. sąd. w Nowemnieście.

PRZYMUSOWA LICYTACJA.

W piątek, dnia 17. 7. rb. o godz. 15 będę sprzedawał w Tereszwie za gotówkę najwięcej dającemu:

10 mórg żyta na pniu.

Zbiórka licytantów na podwórzu u p. J. Górniaka. Mazanowski, kom. sąd. w Nowemnieście.

PRZYMUSOWA LICYTACJA.

W sobotę, dnia 18. 7. rb. o godz. 10 będę sprzedawał w Gwizdżinach za gotówkę najwięcej dającemu:

6 mórg żyta na pniu.

Zbiórka licytantów na podwórzu u p. T. Bakowskiego. Mazanowski, kom. sąd. w Nowemnieście.

PRZYMUSOWA LICYTACJA.

W sobotę, dnia 18. 7. rb. o godz. 12 będę sprzedawał w Wawrowicach za gotówkę najwięcej dającemu:

5 mórg żyta na pniu.

Zbiórka licytantów u p. F. Osieńskiego. Mazanowski, kom. sąd. w Nowemnieście.

PRZYMUSOWA LICYTACJA

W sobotę, dnia 18. 7. rb. o godz. 15.30 będę sprzedawał w Hermanowie za gotówkę najwięcej dającemu:

14 krów, 10 jałowic, 1 drylkę i 8 mórg żyta na pniu

Zbiórka kupców na majątku.

Mazanowski, kom. sąd. w Nowemnieście.

MIESZKANIE

siedmipokojowe z kuchnią
względnie dwa mieszkania
jedno czteropokojowe
z kuchnią, drugie dwupokojowe
z kuchnią.
są od zaraz wolne.

Gdzie wskaże eksp. „Drwęca“ w Nowemnieście.

Sprzedam natychmiast

gospodarstwo

30 morgowe, cena podług umowy.
WOJCIECH CIESZEWSKI
wybudow. poczta MONTOWO.

Odwołanie

na ogł. w nr. 80, ogłoszone przez Kalinowskiego, na męża mego Władysława Krauzego odwołuje się. Mąż mój jest bardzo dobry, a winę ponosi rodzina Kalinowskich. Przed ludźmi usprawiedliwić się można, ale przed Bogiem Państwo nie usprawiedliwiecie się. Kto moje progi będzie przestępował oddam go do odpowiedzialności.

MAŁŻONKOWIE
KRAUZOWIE.

Do wydzierżawienia

warsztat,

nadający się na różne przedsiębiorstwa.

Zgłoszenia A. MICHCZYŃSKI,
Jagiellońska 6.

Za tak licznie nadesłane nam życzenia i kwiaty z okazji ślubu naszego składamy wszystkim nasze najserdeczniejsze
podziękowanie
JÓZEFOSTWO POPIELSCY.
Nowemiasto, w lipcu 1931 r.

PRZYMUSOWA LICYTACJA

W piątek, dnia 17 bm. o godz. 1 po połud. sprzedawać będę w Radomnie za gotówkę najwięcej dającemu:

1 kanapę, 1 biurko i szafę do rzeczy.

Zbiórka licytantów przed oberżą.
Szukalski, kom. sąd. w Lubawie.

PRZYMUSOWA LICYTACJA

W sobotę, dnia 18 bm. o godz. 3.30 po połud. sprzedawać będę w Lorkach za gotówkę najwięcej dającemu:

7 prosiąt (warchlaki) i 5 gęsi

Zbiórka licytantów na podwórzu p. Biegańskiego Władysława.
Szukalski, kom. sąd. w Lubawie.

PRZYMUSOWA LICYTACJA.

W sobotę, dnia 18 bm. o godz. 5 po poł. sprzedawać będę w Ryńku za gotówkę najwięcej dającemu:

20 kopców kartofli.

Zbiórka licytantów przed majątkiem.
Szukalski, kom. sąd. w Lubawie.

PRZYMUSOWA LICYTACJA

W piątek, dnia 17 bm. o godz. 6 po połud. sprzedawać będę w Wonnie za gotówkę najwięcej dającemu:

1 maciorę około 2 ctr., 1 warchlaka około 1 ctr.
i 1 bryczkę.

Zbiórka licytantów na podwórzu p. Piaseckiej.
Szukalski, kom. sąd. w Lubawie.

Poszukuję za gotówkę od zaraz
gospodarstwo
12-20 mórg dobrej ziemi ze zabudowaniami maszynami w kościelnej wsi lub blisko miasta.
Oferty pod nr. 100 przyjmuję
filja „Drwęca“ Lubawa.

Poszukuję od zaraz porządnego
służącego
od 17 do 20 lat.

WIŚNIEWSKI, Targowisko.

Służąca
potrzebna od zaraz

BARTKOWSKI, NAWRA wiesz.
uczeń
kowska od zaraz
J. RYNKOWSKI
MAŁY ŁECK, pow. Działdowo.